

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicze o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 30157.



Helena z Janulinów, Żarnowska,

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona S.S. Sakramentami zasnęła w Bogu w dniu 9 stycznia r. 1927, w wieku lat 27.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Połockiej Nr. 17, do Kaplicy na em. Bernardyńskim odbędzie się dnia 11 stycznia o godz. 9 i pół rano, gdzie odprawi się niezwłocznie nabożeństwo żałobne, poczem nastąpi złożenie zwłok na tymże cmentarzu.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żalu

Mąż, dzieci, rodzeństwo i wujowie.

TEATR REWJI „KAKADU” Dziś we wtorek 11 stycznia BENEFIS AMELJI CIELECKIEJ Ostatni pożegnalny występ ulubieńców publiczności A. Cieleckiej i M. Dobrowolskiego. Program wysoce urozmaicony z współudziałem Tadeusza Wołoskiego b. kier. teatru „Nowości” w Warszawie. Początek seansów o godz. 7 i 9 wiecz.

Poszukiwany rewident posiadający odpowiednie wykształcenie oraz znajomość praktyczną buchalterji. Pierwszeństwo mają kandydaci z praktyką instruktorską lub w dziedzinie Spółdzielczości lub inną praktykę w dziedzinie Społeczno-gospodarczej. Oferty na piśmie składać w biurze Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych, Wilno Jagiellońska 8. 9639

Gabinet Kosmetyczny Z. Dziennickiej Masaż twarzy, najnowsze stosowanie Radolux'u. Usuwanie zmarszczek. Farbowanie włosów. Elektryzacja kosmetyczna. Usuwanie podbródka. Mikielwica 1, m. 8 (wejście z placu Katedralnego). Wydz. Zdr. Publ. Nr 1 1807-4

to której obraca się system naszej polityki zagranicznej. Wierząc, że pokój między narodami, mimo wszystkie przeciwności i trudności zaplanować musi, nie zamykamy oczu na zagrożenie pokojowi temu niebezpieczeństwem, spokojnie i poważnie oceniamy je i przygotowujemy się, by im, w razie potrzeby, skutecznego opór stawić.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Nowomianowany minister Oświaty. Nowomianowany minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dr. Dobrucki rozpocznie urzędowanie w środę lub we czwartek. Zaprzysiężenie nowego ministra odbędzie się w środę.

Obrady Rad Naczelnych N. P. R. i Chrześcijańskiej Demokracji.

W ciągu niedzieli i poniedziałku toczyły się obrady Rad Naczelnych N. P. R. i Chrz.-Dem. Na posiedzeniu Rady Naczelnej N. P. R. pos. Popiel referował o polityce wewnętrznej i zagranicznej, pos. Chądzyński o sprawach gospodarczych i Jankowski o polityce społecznej. Po obszerniej dyskusji Rada Naczelna powzięła uchwałę treści następującej: W zakresie polityki wewnętrznej Rada Naczelna N. P. R. stwierdza, że osmiomiesięczna działalność rządów powstałych z przewrotu majowego, wbrew zapowiedziom, nie spowodowała istotnej poprawy w położeniu klasy pracującej. Drożyzna niebawoma rujnuje budżet głodowy robotnika i pracownika państwowego, a rząd stoi wobec tego bezradny. W dalszym ciągu trwa system upartyjniania administracji. W dziedzinie polityki zagranicznej N. P. R. uważa każdą myśl o rewizji granic za potworną i zdecydowana jest bronić każdej piędzi ziemi polskiej do ostateczności. W sprawach śląskich Rada Naczelna domaga się gruntownej zmiany we władzach administracyjnych Województwa Śląskiego i w kontroli państwa nad wielkim przemysłem górnośląskim. Wreszcie Rada Naczelna wystąpiła przeciwko ustalonemu przez komisję administracyjną projektowi ustaw samorządowych. Rada Naczelna Chrześcijańskiej Demokracji przeprowadziła dyskusję polityczną i wysłuchała referatu posła Bryły w sprawie zmiany ordynacji wyborczej. Rezolucje będą ogłoszone we wtorek.

Mowa ministra spraw zagr. Zaleskiego.

Przed kilku dniami podaliśmy treść mowy ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, wygłoszonej na posiedzeniu sejmowej komisji zagranicznej. Mowa ta, jak wskazywaliśmy, posiadała liczne braki, a przedwczesnym brakiem w niej było przeciwstawienie się akcji niemieckiej, skierowanej przeciwko całoci terytorjum państwa polskiego. Obecnie z zadowoleniem skonstatować możemy, że w mowie, którą poniej podajemy, minister Zaleski wypełnił ten moment i dał wyraz jednomyślnym zapatrywaniom opinii polskiej na knowania niemieckie. Do wczoraj było tylko, że dla swego wystąpienia, mającego duży znaczenie polityczne, p. minister tak niefortunnie wybrał forum, przemawiał bowiem na inauguracyjnym bankiecie „Towarzystwa Badania Zagadnień Międzynarodowych”, tworzonych przez sławetnego p. Handlmana wespół z filarami i zw. aktywnymi z czasów okupacji niemieckiej.

WARSZAWA, 9.I. (Pat.) Minister spraw zagranicznych p. August Zaleski na bankiecie Towarzystwa Badania Zagadnień Międzynarodowych w dn. 9 b. m. w Reursie Kupieckiej, wygłosił następujące przemówienie:

Naczelne dążenie—utrzymanie pokoju.

Przed pięćmiu mniej więcej laty jeden z wybitnych mężów stanu angielskich oświadczył: „Nikt nie wie, jaka jest polityka polska”. Sądzę, że dziś ten sam znakomity polityk nie twierdziłby, iż niewiedomo nikomu, jaką jest polityka zagraniczna. Mniemam, że się nie mylą, mówiąc, że dziś zasadnicze wytyczne naszej polityki zagranicznej są już ustalone.

Propaganda niemiecka.

Oczywista, warunkiem, dalszego rozwoju i doskonalenia się organizacji Ligi jest możliwe najbardziej skrupulatne, możliwe najbardziej sumienne i lojalne przestrzeżenie przez wszystkich bez wyjątku kontrahentów paktu, płynących zeń zobowiązań i powinności—w pierwszym zaś rzędzie uroczystego zobowiązania, wynikającego z art. 10 paktu, nakazującego każdemu z członków Ligi respektowanie integralności terytorjalnej i niezależności politycznej wszystkich bez wyjątku kontrahentów paktu.

Niestety, nie mogę stwierdzić, że dziś obowiązek ten spełniany jest przez wszystkich członków Ligi. Mówiąc to, mam na myśli naszego zachodniego sąsiada, który, szczególnie w ostatnich czasach, rozwija przeciwko naszym zachodnim granicom niesłychanie gwałtowną ofensywę propagandową, absolutnie niezgodną i niezgodną z dopiero co zacytowanym przezemnie artykułem paktu Ligi. Tę akcję propagandową Niemiec uważam nietylko za niezgodną z paktem, lecz i za wysoce niebezpieczną dla pokoju nie-

W tych dniach OTWARCIE Restauracji BRISTOL
LOKAL GRUNTOWNIE ODREMONTOWANY I URZĄDZONY Z PRZEPYCHEM.
Założone gabinety. Sale do zebrań towarzyskich.
Zakład prowadzony przez najwybitniejsze siły fachowe.
Kwartet koncertowy podczas obiadów i kolacji.

Pojtyka Polski względem Niemiec.

Ponieważ zacząłem mówić o Niemczech, pragnę w kilku zdaniach naszkicować wytyczne naszej polityki w stosunku do tego państwa. Mniemam, że podstawowym dążeniem wszystkich bez wyjątku polityków polskich jest dążenie do ustalenia i utrwalenia jaknajlepszych stosunków sąsiedzkich z Niemcami.

Z drugiej strony wierzę, iż będą wyrazem opinji całego narodu polskiego, jeśli oświadcze, że za te dobre stosunki sąsiedzkie ceny rewizji naszych zachodnich granic nie zapłacimy. Za żadną cenę nie odstąpimy piędzi ziemi pomorskiej lub śląskiej, ziem odwiecznie polskich, które przemoc nam zabrała, a które zwycięstwo prawa i sprawiedliwości nam z powrotem przywróciło. Każdy Polak wie, jak bardzo drogiemi są dla nas te terytoria, każdy wie, że są one niemniej polskie, niż inne najbardziej polskie ziemie, każdy wie, że bez nich Polska egzystować nie może, że naród 30-miljonowy w tych warunkach geograficznych i politycznych, co my, zdławiony zostałby, będąc pozbawiony wolnego dostępu do morza; każdy też Polak nie zawaha się ani na chwilę przed złożeniem najwyższej ofiary z krwi własnej i nie nia dla obrony tych terytorjów przed wszelkimi zakusami, z jakiegokolwiek strony oneby pochodziły.

Bezsensowny projekt zamiany.

Przekonanie o jednomyślności całego narodu polskiego w tej sprawie, jak również ogólna znajomość spraw i stosunków polskich, mam nadzieję, coraz głębiej ugruntowywać ię będzie w poglądach zarówno naszych zagranicznych przyjaciół, jak i naszych nieprzyjaciół, tak samo u tych, co szczerze pragną spokoju i ogólnej stabilizacji stosunków międzynarodowych, jak u tych, którzy knują w sobie zamiary odwetowe i za mordce. Mam nadzieję, że już w niedługim czasie świadomość powszechna tego jedynego, zdecydowanego stanowiska społeczeństwa i rządu polskiego, uniemożliwi lansowanie, w dobrej czy złej wierze, bezsensownych projektów, podobnych do kolportowanego w ostatnich czasach projektu zamiany korytarza polskiego na Litwę i Kłajpedę.

Pomimo, że poglądy te przypominają Sienkiewiczowskiego Zagłoba, ofiarującego królówi szwedzkiemu Niderlandy, przyczyniają się one, skwapliwie wykorzystywane przez zainteresowaną propagandę, w poważnym stopniu do podsycania panującego w całej niemal Europie zdenerwowania i uczucia niepewności. Reasumując tezy powiedziane wyżej, przyjęć musimy do przekonania, że polityka polska w stosunku do Niemiec ożywiona jest wybitnie duchem porozumienia. Jednak nie jej zmusić nie potrafi do czynienia ustępstw niesłusznych lub zgola niemożliwych.

Polityka Polski względem Z. S. S. R.

Jeśli teraz, proszę panów, w myśli przeniesiemy się z naszych granic zachodnich na granice wschodnie to i tutaj niewątpliwie pod wieloma względami dojdziemy do analogicznych, co przed chwilą, konkluzji ogólnych: polityka polska w stosunku do swego sąsiada ze wschodu oparta jest na tych samych zasadniczych tendencjach, co polityka polska w stosunku do zachodniego sąsiada, t. j. na szczerem jednomyślnym dążeniu całego narodu do utrzymania trwałych pokojowych, przyjaznych stosunków, opartych na

Dążeniem tym naszym daliśmy dobitne świadectwo zawartym w Rydze pokojem.

Nie mogę panów zapewnić, że polityka ta w każdym momencie wydawała pożądaną przez nas owoce, przyczyna tego jednak nie my byliśmy. Jeśli bowiem z przeciwnej strony naogół w sferach, u steru władzy stojących, istniało prawie zawsze przekonanie o potrzebie podtrzymania i utrzymania dobrych stosunków z Polską, to jednak skutkiem szeregu przyczyn, stosunki te kilkakrotnie na szwank narażone były. Mimo tych trudności, nie wątpię jednak, że polska polityka na wschodzie w dalszym ciągu kierować się będzie drogowskazami, na których wypisane jest—pokój i poszanowanie przyjętych zobowiązań międzynarodowych.

Państwa bałtyckie.

Mówiąc o naszej wschodniej polityce, nie mogę, rzecz prosta, pominąć spraw bałtyckich, które w całokształcie naszych zainteresowań międzynarodowych takoczesne zajmowały i zajmują miejsce. Mam wrażenie, że wszystkie zgadzamy się, iż istnienie niepodległych państw bałtyckich jest jednym z kanonów naszej polityki zagranicznej. Przy tej sposobności chciałem wspomnieć o absurdalnych, kolportowanych dość szeroko insynuacjach o dążeniu przez Polskę do rozeźnienia hegemonji nad państwami bałtyckimi. Wydaje mi się, iż byłoby równym nonsensem, jak i ta wiadomość, przekonywać panów, że tak nie jest.

Stosunki z Litwą.

Z jednym tylko z państw bałtyckich, z Litwą stosunki nasze nie są takie, jakie pragnęlibyśmy, by one były. Mam jednak nadzieję, że przedją, czy później, oczywiście lepiej przedją, niż później, Litwini zrozumieją, że samobójczej polityki prowadzić nie można, że zgoda i przyjaźń z silną Polską jest najlepszą ostoją i gwarancją ich niepodległego, pożytecznego rozwoju państwowego i narodowego.

Polityka Aljansów.

Od początku naszej powojennej egzystencji państwowej możemy, stojący u steru państwowości polskiej, rozumieć, że niedoskonałości i braki paktu Ligi uzupełnione być muszą przez poszczególne porozumienia między zainteresowanymi w utrzymaniu pokoju i szanowaniu traktatów—państwami.

Przyszła era dziejów Europy.

Nie wątpię, że te układy szczególnie zabezpieczające w wysokim stopniu pokoję w zagrożonych miejscach naszego kontynentu, przybliżają nas w znakomitej mierze do nowej ery w dziejach Europy, kiedy świadomość narodów, ija zamieszkujących, przestanie nękać myśl o możliwościach wojny, która dziś rozpętana w jakimkolwiek punkcie musi się zakończyć ogólną katastrofą.

Mam przekonanie, że wytkniętymi przezemnie drogami w niedługim czasie będziemy mogli zająć stanowisko należne nam w Europie ze względu na obszar terytorjum, ilość ludności, możliwości rozwojowe, jakie stoją przed nami. Coraz bardziej ugruntowujemy się w świadomości europejskiej przeświadczenie o wielkiej roli, jaka oczekuje Polskę w całokształcie stosunków gospodarczych i politycznych Europy.

Dzień polityczny.

Tajne niemieckie fabryki gazów trujących w Rosji sowieckiej.

Berliński „Welt am Montag” donosi: socjalistyczny poseł Reichstagu Kuenstler ogłosił w socjalistycznej prasie sensacyjną rozmowę, którą miał z dwoma socjalistycznymi robotnikami, świeżo przybyłymi z Rosji. Robotnicy ci przyznali się, iż odtransportowano ich do Troicka nad Wołgą, gdzie pracowali w fabryce gazów trujących, wytwarzanych dla celów wojennych. Robotnicy niemieccy, zatrudnieni w tej fabryce, wysłani byli do Rosji w grupach od 4 do 20 osób na Rygę i Moskwę. Otrzymał oni wysokie wynagrodzenie—700 do 900 mrk. miesięcznie. Zarobków tych jednak nie wypłacano w gotówce, lecz rozliczono się z nimi na miejscu, poczem je den egzemplarz rozliczenia wysłano do „Reichwehr Gesellschaft Gofu” w Berlinie.

Z ramienia tego towarzystwa kierował od r. 1924 fabryką dr. Hugo Stolzenberg z Hamburga. Przybywał on często do Troicka i konferował z zawiadowcą fabryki, architektem rządowym, dyrektorem Nassem. Stolzenberg, mimo iż jest Haekenkreuzlerem, nie napotykał w Rosji na żadne trudności polityczne. Fabrykę kierowali natomiast częściowo niemieccy oficerowie, wobec których władze sowieckie zachowywały się z wyszukaną grzecznością. Także dwaj lekarze pozostający w czynnej służbie Reichswehry, zostali odkomenderowani do Troicka.

Fabryka chemiczna, której oficjalna nazwa brzmi „Rusko-germanskiej Bersol” produkowała „fosgen” i „lost”, gazy nazwane w wojnie światowej żółtym i niebieskim krzyżem. Fabryka posiadała osobny oddział napalniania gazami granatów. Miljon sztuk takich granatów już przygotowano. Wolność osobista robotników była ograniczona. Liaty ich cenzurowano. Prenumerowanie gazet socjaldemokratycznych było zakazane. Zobowiązano ich do tajemnicy i często grożono Czeką rosyjską, oraz procesem za zdradę stanu w Niemczech.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 5.I. (Pat.) —
Dolary 8,98—9,00—8,96.
Holandja 361,00—361,90—360,10.
Londyn 43,77—43,88—43,65.
Nowy Jork 9,00—9,02—8,98.
Paryż 35,73—35,82—35,64.
Praga 26,72—26,78—26,66.
Szwajcaria 174,05 — 174,48 — 173,62.
Stokholm 241,10—241,70—240,50.
Wiedeń 127,13—127,45—126,81.
Włochy 89,35—89,45—89,25.
Papiery procentowe: pożyczka dolarowa 78,00—79,00, kolejowa 93,50—93,00—93,50, 5% konwersyjna 47,00—47,25, 4,5% liaty ziemskie złotowe 39,50—39,05, 5% warszawskie złotowe 46,90—46,80, 4,5% warszawskie złotowe 43,25—43,10.
Akcje: Bank Dyskontowy 10,00, Handlowy 3—3,10, Bank Polski 92,00—89,75—90,00, Przemysłowy Lwowski 0,13, Zjednoczonych Ziemi 1,15, Spółkę Zarobkowych 6,25, Kijewski 0,23—0,23, Puls 4,25, Spiesza 57, Siłai Swiatlo 28,00—29,00—28,50, Chodorów 107, Czersk 0,37, Częstocice 1,30, Gostawice 39,00, Cukier 3,15—3,25—3,17, Firley 27, Zgierz 1,50, Drzewo 0,48, Łazy 0,14—0,16, Wysoka 4,10, Węgiel 74,00—72,00—73,00, Nobel 2,27—2,40, Cegielski 15,75, Fitzner 2,50, Lilpol 17,00—16,75, Modrzew 4,30—4,15—4,20, Ostrowiec 11,00—12,25—12,00, Parowoz 0,40—0,47—0,46, Pocisk 1,40—1,50,

Dr. med. B. Schermann
hoop II kliniki chor. wewn. ordynuje obecnie przy ul. NIEMIECKIEJ 22, od 5—7.
Wydz. Zdr. Publ. 92. Tel. 1069

Prześladowanie katolików w Meksyku.

Aresztowanie sześciu biskupów.

MEKSYK, 10.I. (Pat.) W dniu dzisiejszym aresztowano sześciu biskupów katolickich, a wśród nich biskupa Tabasko, który od początku konfliktu między rządem

a kościołem katolickim wygłosił szereg przemówień, w których występował przeciwko rządowi Meksyku.

Szef sekcji mniejszościowej Ligi Narodów na Górnym-Sląsku.

KATOWICE, 10. (Pat.) Dział o godz. 9 min. 27 przed południem przyjechał tu z Genewy szef sekcji mniejszości narodowych Ligi Narodów p. Colban w towarzystwie naczelnika wydziału w Ministerstwie Spraw Zagranicznych p. Łopkowskiego oraz naczelnika wydziału w Ministerstwie Oświaty p. Eckerta. Na dworcu powitał p. Colbana imieniem wojewody śląskiego naczelnik wydziału przydziałowego p. Gaspari. Poza tym obecni na dworcu byli prezydent komisji mieszanej na Górnym Śląsku p. Calonder, generalny sekretarz komisji mieszanej p. Hubert, generalny konsul

Rzeczypospolitej w Bytomiu p. Stefański, marszałek Sejmu Śląskiego Wolny, starosta Seidler, dyrektor policji Pobhardt oraz kilku wyższych urzędników województwa. Po powitaniu p. Colban odjechał samochodem do Świerklańca, jako gość p. Calondera. Jutro o godz. 10 min. 30 odbędzie się w gmachu województwa Śląskiego u p. wojewody konferencja z p. Colbanem, poczem p. wojewoda podejmować będzie gością śniadaniem. Wieczorem przyjmować będzie p. Colbana p. Calonder w Świerklańcu, gdzie też p. Colban zamieszka przez czas swego pobytu na Śląsku.

Przesilenie gabinetowe w Niemczech.

BERLIN, 10.I. (Pat.) Wolff donosi: Prezydent Hindenburg podjął dzisiaj przerwać wskutek świąt i feryj parlamentarnych narady w sprawie utworzenia rządu Rzeczy. W ciągu przedpołudnia przyjął on prezydenta Reichstagu Leobego, następnie posta Bertona w zastępstwie służbowo nieobecnego posta DREWITZA przewodniczącego zjednoczenia gospodarczego, dalej przewodniczącego frakcji bawarskiej partii ludowej Leichta i wreszcie przewodniczącego niemiecko-narodowej frakcji hr. Westarpa. W ciągu popołudnia przyjął prezydent Hindenburg przewodniczącego frakcji centrum von Girarda.

o godz. 11-ej przed południem podjęło obrady przydział parlamentarne frakcji niemieckiej partii ludowej. W obradach brał udział minister Stressemann. Po zebraniu przewodniczący niemieckiej partii ludowej dr. Scholtz oraz dr. Curtius odbyli o godz. 2-ej konferencję z przewodniczącym frakcji niemiecko-narodowej hr. Westarpa oraz von Liendeinerem-Wildau. Na konferencji tej wymienione zostały wzajemne poglądy co do wyników próby utworzenia gabinetu przez dr. Curtiusa. „Vossische Zig“ donosi, iż wydział wykonawczy partii socjal-demokratycznej zebrał się dzisiaj przed południem i obiadował nad sytuacją polityczną

Dr. Curtius tworzy gabinet centro-prawicowy.

BERLIN, 10. I. (Pat.) Biuro Wolffa donosi oficjalnie: Prezydent Rzeczy przyjął dzisiaj ministra gospodarstwa Rzeszy dr. Curtiusa i powierzył mu misję utworzenia gabinetu. Dr. Curtius misję tę w zasadzie przyjął, uzależniając ostateczną w tej mierze decyzję od wyników międzyfrakcyjnych pertraktacji, które zostały niezwłocznie podjęte.

o następującej: Po upadku rządu dr. Marxa sytuacja parlamentarna wyraziła się w powszechnym dążeniu do wielkiej koalicji. Ciągłość polityki niemieckiej wymaga jednak nadal utworzenia rządu większości. Należy na podstawie dotychczasowej polityki środka — umożliwić współpracę z niemiecko-narodową partią ludową. Otrzymałem misję od Prezydenta Rzeczy prowadzenia rokowań od stronnictw środka na prawo.

Wybory uzupełniające do Senatu we Francji.

PARYŻ, 9.I. (Pat.) Godz. 18.30. W wyborach do Senatu, w celu obsadzenia 108 mandatów, w pierwszym głosowaniu wybrano 63 senatorów, co do 44 senatorów nastąpiło powtórne głosowanie, a co do jednego mandatu brak naraziło wiadomości. Wśród wybranych znajduje się dwóch konserwatystów, 17-tu republikanów, 14-tu republikanów lewicowych, sześciu niezależnych radykałów, 20-tu socjalnych radykałów, jeden socjalny republikanin i trzech socjalistów. Między innymi wybrani zostali: minister sprawiedliwości Barthou, przewodniczący Izby deputowanych Peret, Leon Berard, Caillaux, Laval, Jourdain, Clementel, Bienvenu-Martin, Viktor Beret, Jonnard, Dalbier i Renault. Byli ministrem Francuskim Albert Przepadł w wyborach. Wśród kandydatów, którzy stają do ścisłego głosowania, znajdują się przewodniczący Senatu de Selves, Millerand, Steeg, Klotz, Dariac i Pams.

li 19, stracili 2, republikanie lewicowi uzyskali 19 — stracili 8, niezależni radykałi uzyskali 9 — stracili 1, radykałi społeczni uzyskali 44 — stracili 6, republikanie społeczni uzyskali 2 — stracili 2, socjaliści uzyskali 10 — stracili 8, komuniści uzyskali 2 — stracili 2, Millaud przepadł w wyborach. Walka była szczególnie ostra w departamencie Sekwany, gdzie ponownie wybrano tylko 3-ech senatorów, przyczem dwóch w trzecim głosowaniu. Wśród nowowybranych znajdują się trzy socjaliści, dwaj komuniści (socialistes-comunistes), jeden socjalista niezależny i jeden społeczny radykał. Trzej są deputowanymi, jeden prezesem rady generalnej.

PARYŻ, 9.I. (Pat.) Godz. 20. Przewodniczący senatu De Selves przepadł w wyborach.

PARYŻ, 10.I. (Pat.) Ostateczne wyniki wyborów w celu obsadzenia 108 mandatów w Senacie są następujące: wybrano 67 dotychczasowych senatorów oraz 41 nowych. Z poszczególnych partii: konserwatyści uzyskali 3 mandaty, stracili — 1, republikanie uzyska-

Rozruchy przeciw cudzoziemcom w Chinach.

SZANGHAJ, 9.I. (Pat.) Pozostawiając władzom kantońskim pełnienie służby bezpieczeństwa na terytorium koncesji brytyjskiej, konsul angielski, jak twierdzi, działał z własnej inicjatywy i wbrew przewidywaniom Foreign Office, które planowało obronę koncesji. Zgadzał się na uprzednie wycofanie wszystkich wojsk angielskich w celu uzyskania niezwłocznej pomocy wojsk chińskich przeciwko wzburzonemu tłumom, miejscowe władze brytyjskie pozwoliły wyprowadzić się w pole przez reprezentantów rządu południowego, którzy w ten sposób podstępnie zapewnili sobie całkowite opanowanie koncesji brytyjskiej. Dwóch członków poselstwa angielskiego wyjechało do Hankou w celu zbadania tamtejszej sytuacji. Posel angielski w Pekinie miał zalecić swemu rządowi zajęcie energicznego stanowiska wobec Chin.

WIEDEN, 9.I. (Pat.) Według doniesień „United Presse“ z Szanghaju, generalny konsul angielski

Z Litwy.

Delegacja handlowa z księciem hiszpańskim na czele.

„Id. Stim“, dowiaduje się, iż 15 b. m. przybywa do Kowna delegacja z zagranicy z księciem hiszpańskim na czele celem podjęcia rokowań z rządem co do wprowadzenia w Litwie monopolu tytoniowego.

Odwołanie posta sowieckiego w Kownie.

W kołach politycznych litewskich krąży pogłoski o bliskim odwołaniu z Kowna do Moskwy posta sowieckiego Aleksandrowskiego.

Przed zmianą konstytucji litewskiej.

Prof. Waldemaras rozpoczął pertraktacje w sprawie zmiany Konstytucji z przedstawicielami partii politycznych zarówno prawicowych jak i lewicowych.

księża flaga Kuo-Min-Tangu. Według ostatnich wiadomości z Hankou minister spraw zagranicznych, minister komunikacji i minister skarbu rządu kantońskiego objęli funkcje członków rady administracyjnej koncesji angielskiej.

PEKIN, 10.I. (Pat.) Sytuacja w Chinach staje się coraz bardziej niepewną. W Hung-Ting wybuchły rozruchy skierowane przeciwko cudzoziemcom. Tłum sprofanował miejscowy ementarz dla cudzoziemców. Wojska mandżurskie postępują naprzód w kierunku północno-zachodnim. Pragną one zaatakować wojska nacjonalistyczne na północy i uniemożliwić dowóz żywności z Rosji dla wojsk Feng-Ju-Ksianga.

Sejm i Rząd.

Uchwały Rady Ministrów.

WARSZAWA, 10 - I. (Pat.) Dnia 10 b. m. o godz. 5 popołudniu odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera prof. K. Bartla posiedzenie Rady Ministrów, na którym między innymi uchwalono: Wniosek ministra komunikacji w sprawie przyznania dodatku do uposażenia dla pracowników kolejowych za służbę nocną, projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieleienia Głównego Urzędu Likwidacyjnego do Ministerstwa Skarbu. Poza tym Rada Ministrów na wniosek ministra robot publicznych postanowiła skrócić czas urzędowania sobotniego w instytucjach państwowych w ciągu całego roku. Następnie Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zniesieniu służebności w województwach Kieleckim, Lubelskim, Łódzkim, Warszawskim oraz w zachodniej części województwa Białostockiego tudzież projekt analitycznego rozporządzenia o zniesieniu służebności w województwach wschodnich. Ponadto Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie umorzenia zaległości podatków bezpośrednich, opłat stempowych, oraz podatku spadkowego i od darowizn, jak również projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie terminu płatności pierwszej półrocznej raty podatku gruntowego. W końcu Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o poborze rekruta w 1927 roku, oraz zastanawiała się nad nominacją członków komisji ankietowej, kandydatury których w najbliższych dniach przedstawione zostaną Panu Prezydentowi do podpisu.

Nowy minister Oświaty.

P.A.T. donosi: „P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu 9 stycznia r. b. dwa następujące dekryty: Do Pana prof. dr. Kazimierza Bartla, Ministra, kierownika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie. — Zwalniam Pana z poruczonego mu kierownictwa Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Warszawa, dnia 9 stycznia 1927 r. — I. Mościcki Prezydent, J. Piłsudski Prezes Rady Ministrów.“

Do Pana Senatora dr. Gustawa Dobruckiego w Warszawie. — Mianuję Pana Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Warszawa, dnia 9 stycznia 1927 r. — I. Mościcki Prezydent, J. Piłsudski Prezes Rady Ministrów.“

Dr. Gustaw Dobrucki wszedł w r. 1922 do Senatu jako członek P. S. L.-Piasta, skąd przeszedł do Wyzwolenia, a stamtąd do Klubu Pracy.

Zyciorys w książce Sejm i Senat na podstawie danych dostarczonych przez poszczególnych posłów i senatorów zaznacza:

Dr. Gustaw Dobrucki, P.S.L.-Piast Lista 1. Dyrektor Szpitala Powozecznego i lekarz w Stanisławowie. Ur. 1878 w Mizuniu. Wydział Lekarski Uniw. Jag. Służba wojskowa jako lekarz od 1914 do 1918 w Karpatach, Tyrolu i Włoszech. B. lekarz-porucznik P. O. W. i kierownik starostwa w Stanisławowie. Przed wojną b.prezes Zw. Strzeleckiego. Odznaczony Krzyżem Walecznych. Artykuły polityczne w dziennikach Stani-

ślawowskich, Prez. Rady Opiek. i Prezes Okr. P.S.L.-Piasta.

Prace budżetowe komisji senackiej.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa przystąpiła wczoraj do obrad nad budżetem Ministerstwa W. R. i O. P. na rok 1927/28. Po referacie sen. Thulliego (ChD), komisja na wniosek sen. Rottenstreicha (Koło żyd.) postanowiła odroczyć się do czasu zapoznania się z programem nowego ministra oświaty.

Podatek wyrównawczy dla gmin wiejskich.

Na połączeniu posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej i administracyjno-samorządowej sen. Zdanowski (ZLN) zreferował projekt ustawy o samostanym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich byłego zaboru rosyjskiego, ale i anetrjackiego i pruskiego. W myśl dalszej poprawki proponowanej przez referenta, prawo pobierania przez gminy wiejskie specjalnych składek na koszt leczenia niezamożnych chorych ustaje od dnia ogłoszenia ustawy. Wreszcie referent wniosł, aby z chwilą wejścia w życie omawianej ustawy, pensjonaty i sanatoria płaciły nadal podatek od lokali. Wszystkie poprawki referenta komisja przyjęła. Nadto przyjęto poprawkę sen. Januszewskiego (Wyzw.), aby omawiana ustawa utraciła moc obowiązującą z dniem 31 marca 1930 roku, wraz z ustawą o finansach komunalnych. Z powyższymi zmianami całą ustawę przyjęto. W związku z tem przyjęto również rezolucję sen. Siedleckiego (PPS), wzywającą rząd do przedłożenia Sejmowi do końca 1928 r. ramowej ogólnopństwowej ustawy o podatkach komunalnych.

Z życia katolickiego.

Czyn bohaterski kapłana.

Pociąg osobowy, wychodzący z Mayenne o godz. 5.16 w kierunku Fougères, opuścił przed paru tygodniami dworzec kolejowy i przebył 3 km. drogi, aż tu nagle bez widocznej przyczyny pękł przewód parowy, ciągnący się pod wagonami, a mający na celu ogrzewanie wozów.

Niedługo trwało, a cały przedział wypełnił się szczerze pasażerami napelniał się buchającą, wrzącą parą. Nad podróżnymi zawisło niebezpieczeństwo ugotowania się żywcem „na parze“, a co najmniej, poparzenia i uduszenia zarazem. Powstała panika, rwetes i zamieszanie nie do opisania. Rzucono się do sygnału alarmowego, ale, że ten, jak zwykle, źle funkcjonował, więc pociąg pędził nieubłaganie dalej.

Jeden z podróżnych, ks. prob. z Marcille, nie tracąc zimnej krwi, z wielką odwagą zezedł na zewnętrzny stopień wozu, przeszedł po stopniach wzdłuż wagonów i dostał się wreszcie do palacza i maszynisty, którzy na jego widok zatrzymali momentalnie pociąg.

Był już ostatni czas, bo 12 pasażerów znajdowało się w stanie krytycznym. Kilku podróżujących doznało jednak cięższych i lżejszych poparzeń, wszyscy zaś natykali się do syta duszącej, gorącej pary. (Sz.)

Wiadomości telegraficzne.

Katastrofy kolejowe.

WARSZAWA, 10.I. Pat. Dnia 8 stycznia o godz. 22 min. 58 w odległości 4-eh kilometrów od stacji Kutno nastąpiło zderzenie pociągu oraz trzech parowozów, przyczem dwa z tych parowozów zostały uszkodzone, zaś brandard pociągu towarowego, platforma i dwa wagony rozbite. Wskutek katastrofy z obsługi parowozów i pociągów zostało rannych 4 kolejarzy. Pociągi ratunkowe na miejsce katastrofy wyszły z Kutna i Łodzi. O godz. 7-ej min. 30 ruch normalny na tym odcinku został wznowiony. Tor uprzątnięty. Śledztwo w sprawie katastrofy prowadzi władze dyrekcyjne.

WARSZAWA, 10.I. Pat. Dnia 9 stycznia na stacji Lublinie o godz. 20 min. 55 wykołcił się parowóz oraz cztery wagony towarowe ładowane rudą żelazną. Je-

den z konduktorów obsługi pociągu został lekko ranny. Przerwa w ruchu pociągów towarowych trwała trzy godziny. Winę katastrofy ponosi zwrotniczy.

MOSKWA, 9.I. Pat. W odległości 95 km. od Moskwy wykołcił się pociąg pośpieszny. 16 osób zostało zabitych, a 26 odniosło rany.

Trzęsienie ziemi w Szwajcarii.

ZURYCH, 9.I. Pat. W sobotę o godz. 8.17 rano zarejestrowano lekkie trzęsienie ziemi, którego ognisko znajdowało się między Bernem a Fryburgiem.

Piąty morski statek handlowy polski.

GDYNIA, 10.I. Pat. Wczoraj przybył tu statek „Toruń“, ostatni z półtora pięciu parowozów handlowych, zakupionych przez rząd polski we Francji. Statek ten odjechał dziś rano do Gdańka celem zabrania ładunku.

Rokowania handlowe turecko-sowieckie.

ANGORA, 9.I. Pat. W dniu wczorajszym wznowione tu zostały rokowania o zawarcie traktatu handlowego i o osiedlaniu się między Turcją a Rosją.

Strasne skutki pożaru w kinematografie.

MONTREAL, 10.I. Pat. Pożar zniszczył tu lokal kinematografu.

MONTREAL, 10.XI. Pat. Jak stwierdzono dotychczas ogólna liczba zabitych podczas pożaru w tamtejszym kinoteatrze wynosi 76. Podczas wybuchu pożaru w teatrze znajdowało się około 1200 osób. Wśród zabitych znajduje się między innymi bardzo wiele dzieci z kolonii francuskiej.

Epidemia grypy w Niemczech.

BERLIN, 10.I. Pat. Prasa donosi: Dotychczas zanotowano w Berlinie 5 wypadków śmierci na

KSIĄŻKA P. T. „Wzorowa Pani Domu“

zawiera zasady praktycznego i wykwintnego prowadzenia domu i przyjmowania gości (dla zamężnej gospodyni).

Cena 1 zł. 50 gr.

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w kioskach kolejowych Tow. „Ruch“.

Wysyłamy tylko po nadesłaniu należności oraz kosztów portu i opakowania w kwocie 40 gr. Tow.

Wydawnicze „Bluszc“, Warszawa, Plac Zamkowy 99.

Konto P.K.O. Warszawa Nr. 13.555.

grypę. „Berliner Tageblatt“ dowiada się, iż w ostatnich dniach epidemia grypy rozszerza się gwałtownie. Przeszło 600 osób chorych umieszczonych zostało w szpitalach berlińskich. W południowych Niemczech epidemia przybiera coraz większe rozmiary. W Karlsruhe prawie 1/3 pracowników handlowych i urzędników nie stawiała się do pracy z powodu choroby. Szczególnie ostry przebieg ma grypa w południowej Badenji. Oceniają tam liczbę chorych na 40—50 tysięcy osób.

Wojna domowa w Nicaragui

LONDYN, 10.I. Pat. „Times“ donosi z Nowego Yorku, że posuwające się naprzód wojska liberałów w N caragua zmusiły wojska konserwatywów do wycofania się na Granadę. Lotnicy amerykańscy, działający z ramienia rządu Diaza obrzucili bombami pozoje wojsk liberalnych.

WASZYNGTON, 10.I. Pat. Podczas debaty w senacie nad polityką rządu w Meksyku i Nicaragui demokraci wnieśli rezolucję domagającą się wycofania wojsk amerykańskich z Nicaragui.

Poświęcenie domu ludowego „Polskiej Macierzy Szkolnej“ w Postawach.

We czwartek na Trzy Króle odbyło się u nas w Postawach, uroczyste poświęcenie i otwarcie domu ludowego „Polskiej Macierzy Szkolnej“. Na tę uroczystość przybyło dużo gości z całego powiatu, a nawet i z Wilna.

Już bodaj od rana starano się zdobyć miejsce w obszernej sali, by zapewnić sobie możliwość widzenia i słyszenia przebiegu uroczystości, która istotnie miała charakter wprost imponujący.

Po nabożeństwie ruszono tłumnie do domu ludowego, który się mieścił naprzeciw kościoła.

O g. 2-giej, gdy zebrał się goście honorowi, oraz zarząd koła „Macierzy“, miejscowy proboszcz ks. Nurdowski po krótkiej modlitwie pokropił ściany nowego budynku św. wodą poczem przemówił do zebranych, mówiąc o znaczeniu tej nowej pacówki w życiu ludności chrześcijańskiej i katolickiej naszych ziem wschodnich.

Drugi z kolei przemawiał prezes postawskiego koła „Macierzy“ — dr. Wł. Chudzyński. W imieniu p. Wojewody powitał zgromadzonych, składając życzenia owocnej pracy, p. K. Jozc — naczelnik wydziału opieki społecznej.

Następnie zabierali kolejno głos: starosta — p. Obrocki, przedstawiciel sejmiku p. Krasiecki i wiceprezes Koła M. P. Szk. w Postawach p. Kęstowicz. Wszyscy mówcy w pięknych słowach zaznajamiali czytelników z historią powstania domu ludowego, wzniesionego istotnie wspólnym wysiłkiem społeczeństwa i władz polskich województwa wileńskiego.

Mysł zbudowania w Postawach domu ludowego powstała jeszcze w listopadzie 1923 r. na posiedzeniu koła „Pol. Macierzy Szkol.“ imienia Henryka Sienkiewicza.

Przewodniczącym koła był wówczas ksiądz Stanisław Bobel.

Brak własnego lokalu utrudniał niezmiernie pracę koła, które nie mogło ani należeć się rozwinąć, ani przedsiębrać żadnej, na większą skalę zakrojonej, pracy.

Mysł rzucona na pamiętnym posiedzeniu koła, trafiła na podatny grunt i cały zarząd, oraz szereg przyjaciel „Macierzy“ zabrał się do pracy nie bacząc na pięćdziesiąt trudności, z których największą był brak funduszy.

Jakich tylko pomysłów i sposobów się nie chwytano by zdobyć te trochę grosiwa, bez którego jednakże rozpocząć budowy nie sposób.

Organizowano odczyty, przedstawienia, zabawy, loterie. Nazwiska państwa: Kęstowiczów, dra Chudzyńskiego, pań: Piotrowskiej, Michniewiczowej, Kierowniczki szkoły Chodkiewiczówny, a pod jej odjeżdżie p. Izdebskiej naprawde złotemi zgłoskami zapisały się w historii powitania domu ludowego imienia Henryka Sienkiewicza.

rozmaitych targach i zorganizowała handel zbożem i lnem, z którego dochód szedł na powiększenie funduszu domu ludowego.

Ładną dużą parcelę ofiarowała w imieniu hrabiego Przędzielskiego administracja dóbr. Postawy, a główny administrator p. Wł. Chudzyński od siebie dał niezbędny budżet.

Gdy do Postaw przeniesiono starostwo, budowa ruszyła znowa. Przybyli nowi członkowie z przedewszystkiem starosta p. Obrocki i p. Krasiecki, który uzyskał od sejmiku powiatowego na cele budowy przeszło 3.000 tysięcy zł. Również z dużą pomocą materialną przyszła, pod wpływem p. wójta gmina Postawska, oraz urzędnicy urzędu skarbowego, którzy opodatkowali siebie na cele budowy. Brakująca suma wniósł zarząd Centralny „Pol. Macierzy Szkolnej“ w Wilnie i wreszcie stanął okazały budynek złożony z dwóch pięter, z dwoma dużymi izbami, w jednej z nich mieszkał budynek, a w drugiej tymczasem szatnia, bufet. Sala jest tak duża, a scena tak dogodna, że mogłoby śmiało wybrać się do Postaw na gościnne występy nawet któryś z teatrów wileńskich, a w pierwszym rzędzie chyba „Reduta“.

Przy seńcie są urządzone garderoby dla aktorów tak, że i pod tym względem jest wielka dogodność.

Sala jest pięknie ozdobiona, co zwrócić należy centrali „Macierzy“ w Wilnie, która przysłała szereg ładnych obrazów i rycin.

Jeszcze w przeddzień poświęcenia panie kończyły przystrajanie sali a nawet całą niemal noc własnoręcznie kleiły tapety i zawieszaly obrazy, byle zdążyć na czas.

Nie też dziwnego, że otwarcie domu ludowego powitano z uznaniem i radością. Dał temu wyraz dyrektor Macierzy p. Ciozda, który w pięknym przemówieniu dziękował tym wszystkim, co swoją pracą i ofiarnością przyczynili się do powstania tak pożytecznej placówki polskiej kultury i polskiej myśli państwowej na wschodniej rubież Rzeczypospolitej. Uroczystość zakończono odegraniem hymnu narodowego, który wysłuchano w skupieniu.

Wysłano też depeszę do Głowy Państwa. Wieczorem o g. 8-ej odbyło się przedstawienie. Odegrano 2-aktową sztukę pod tytułem „Hania Krużafka“. Grano z zapalem, wywołując prawdziwy zachwyt widzów. Zasługa to p. Kęstowicza, który kieruje sekcją teatralną.

Po przedstawieniu rozpoczęły się tańce, które nieporównanie dyrygował p. Urbański. Bawiono się więc, ciesząc się z posiadania własnego lokalu, w którym otąd skupi się praca społeczna całego powiatu.

Dobry początek zachęcił postawskich pracowników na niwie społecznej do innych poczynają, które daj Boże, również uwieńczone zostaną powodzeniem.

Obecny.

Agitacja komunistyczna na wsi.

Cicha i spokojna do niedawna wieś nasza, zaczęła w ostatnich czasach wydawać podejrzane pomruki; tu i owdzie zjawiają się objawy niezadowolenia, tu i owdzie padnie słowo przeciwko Polsce, przeciw rządowi, a co jeszcze gorsza, są już fakta mordów czy zbrojnych występów na tle partyjnego rozbustwienia. Co to jest? Żądaj to pochodzi i jaka tego przyczyna? Różni różnie to sobie tłumaczy mogą, szczególnie wów- czas, gdy zabarwienie partyjne specjalnym światłem te wszystkie objawy oświetlił i zabarwił. Każdy z nas jednak, siedząc rok cały na wsi, wśród tego ludu i nie tylko rok, ale dziesiątki lat—tak po wojnie jak i dawniej, widzi i czuje jasno, że żadne zabarwienie partyjne prawdy nie ukryje, żadne tłumaczenia faktu nie zmienia. A fakt to niezbity, że źle się teraz tu dzieje, że agitacja antypaństwowa wszelkich sił dokłada, aby lud nasz otumanić, nienawidzić do wszystkich, co polskie i katolickie przepoić, do opozycji przeciwko rządowi—do buntu podnieść i wszelkimi sposobami—kłamstwem czy prawdą, do wytkniętego sobie celu dojść, celu ukrytego, ale jasnego jak słońce, a mianowicie wzniecenia zbrojnego buntu i oddzielenia tak zwanych „Kresów” od Polski. Czyż ręką w ten się macza, czyje idą na to pieniądze i skąd znajduje się broń, łatwo wyjaśnić, widząc że ruch ten jest ruchem czysto komunistycznym. Na czele tego ruchu stoją posłowie do Sejmu, stworzyli oni zalegalizowane partyje: „Niezależna chłopska” i „Białoruska Hromada” i oplatają kraj nasz całą siecią gniazd komunistycznych w celu antypaństwowym, separatystycznym, antypolskim. I to są czyny posłów do Sejmu, którym Rząd płaci djejt, których otacza nimbem nietykalności i którym pozwala korzystać z darmowych przejazdów kolejami, a oni pomimo składanej przysięgi na wierność ojczyźnie Polsce—pracują nad ruiną, i zgubą tejże nieszczęśliwej Ojczyzny—Polski.

Trz-ba tylko posłuchać, co ci panowie mówią, nie tylko w poufnych rozmowach, ale nawet na wiecach, co piszą w swoich gazetkach, rozrzucających w niezliczonych egzemplarzach wśród wsi i zagród, aby dojść do przekonania, jaką ciężką winę oni na swe sumienie biorą, ale też i niemniej ciężką winę biorą też ci, którzy to wszystko tolerują, na to przez palce patrzą i pozwalają! Dla nas, którzy z bliska na to wszystko patrzymy, nie zrozumieliśmy wprost jest lekceważenie czy bagatelizowanie tego wszystkiego przez obecny rząd w Warszawie. Hodo- wać w swem zanadru zmię, gładka ją, karmić, opłacać, żeby potem żądłem swym i jadem za- trula tego, który ją dobrodziej- stwami obsypywał, to zdzić się może chyba tylko w nieszczęśliwej naszej Polsce, gdzie tolerancja przechodzi wszelkie możliwe gr- nice. To samo można powiedzieć i o dziwnym wprost tolerowaniu gazet komunistycznych, którym partyje zbliżone do komunizmu, czy

komunistyczne, zalewają kraj nasz i zatrują swym jadem pojęcia biednego ludu naszego, a dają im taką strawę, że dosyć wziąć pier- wszy lepszy numer „Lemiasza”, „Orki”, „Krynicy”, „Dzwonu”, „Niwy” i t. d., żeby się przekonać, iż w żadnym państwie zagranicą, takiej Francji czy Anglii, gazeta taka nie mogłaby być drukowana, nie wspominam już o bolszewickiej Rosji, gdzie jak wiadomo gazet innego ducha, niż duch rządowy, niema wcale, a to przecież ma być prototyp swobód trzeciej międzynarodówki, a tylko w naszej nieszczęśliwej Polsce! Wszelkimi możliwymi sposobami—agitacją ustną, gazetami, odezwami, rozrzucaaniem między lud przemówień komunisty Wo- jewódzkiego, programów „Niezależnej Partji Chłopskiej”, w których w każdym niemal wierszu wskazany cel partji: stworzenie rządu robotniczo-chłopskiego; ciągle i na każdym kroku rozpala się i podnieca pożar przygotowany tutaj. Przyprawą pierwszą w tych programach są obietnice otrzymania wszelkiej ziemi obszar- niej i kościelnej darmo, z całym inwentarzem żywym i martwym, a wybrki przeciw Kościołowi i Duchowieństwu w gazetach i odezwach, to chleb powszedni. Jednym słowem podkopuje się wszystko: wiara, zasady, wszelkie prawo, własność prywatna, państwo Polskie, — wszystko, co stanowi podstawę państwowości i podkopuje się pod przykrywką legalności, nieomal z aprobatą władz kierowniczych! I cóż dziwnego, jeżeli, co nie dać Boże, pow- torzą się najstraszniejsze przejęcia ruchów bolszewicko-chłopskich, których pastwą padły kilka lat temu najpiękniejsze rezydencje, najcenniejsze zabytki, gniazda kultury i polskości? I cóż dziwnego, jeżeli powtórzą się sceny, o których już—niestety—zapomnia- liśmy, sceny, które świeżo uprzy- tomnił p. Waldemar Weysenhoff w swoim ślicznym, a tak bezna- dziejnym smutnym, opisie p. t. „Wspomnienie jakich wiele”? —Stanie się znówu nieszczęście, odradzający się już nieco dobro- byt, znówu zginie, siły kraju osłabną ponownie, cofniemy się na X lat wstecz i sprawdzi się, nie- stety, przysłowie, które mówi „Mądry Polak po szkodzie”, bo to obudzi i otrzeźwi z niezrozu- miałej beczynościami i bierności władze naczelne — obudzi i otrzeźwi, ale—ani złego już nie naprawi, ani strat nie wróci!.

Spółcześnie nasze niemal całe ostrzeżenie kierownicze wszelkimi drogami, bo i oficjal- nie i prywatnie i przez prasę o grożącym niebezpieczeństwie, to głos jednolity, powszechny i jego ignorować nie wolno; niechże więc nakonec czyni pokaz, że władze nasze zrozumią o grożącym nie- bezpieczeństwie i mając dobro Ojczyzny na widoku, niech z całą energią, godną państwowego wielkiego mocarstwa, zdą-żą ten rozszerzający się pożar, a wrog- wie ojczyzny naszej odrodzonej niech zobaczą, że z Polską igrać bezkarnie nie można!

Bolesław Skirmunt.

Przyjmuje się robotę nowych i nadrabianie na oszaki męskich rękawych łasów.

Dom Dz. Jezus Subocz 16.

W Polsce II-gi zjazd słowiańskich profesorów geografii i etno- grafii. Seseje tego zjazdu odbywał się będą w większych miastach Polski, a w tej liczbie i w Wilnie. Na skutek pisma Głównego Komitetu zjazdu, znajdującego się w Krakowie, do p. Wojewody Wileń- skiego, wczoraj w wielkiej sali wojewódzkiej odbyła się pod prze- wodnictwem p. Wojewody Racz- kiewicza przedwstępna narada w sprawie organizacji Komitetu przy- jęcia gości słowiańskich. W na- rzadzie tej m. innymi wzięli udział pani Ehrenkrutzowa, prof. Ruszczy- czo i prof. Rydzewski. Przewo- dzącym Komitetu przyjęcia zosta- ł obrany p. Wojewoda Raczkie- wicz, członkami zaś jego będą przedstawiciele świata naukowego i społeczeństwa.

W zjeździe tym weźmie udział około 200 osób z różnych państw słowiańskich. (x).

— Poświęcenie schroniska dla nieuleczalnych. W dniu 15 stycz- nia r. b. odbędzie się poświęcenie schroniska dla nieuleczalnie chy- rych dzieci na gruzlicę przy ul. Senatorskiej Nr. 16 na Antokolu. Uroczystość poświęcenia zaszczy- ci swą obecnością J. E. Arcybiskup, p. Wojewódzina Raczkiewicze- wa oraz szereg zaproszonych gości. (p.)

Sprawy administracyjne.
— **Nowy naczelnik wydziału bezpieczeństwa.** W dniu wczoraj- szym objął urządowanie nowy naczelnik wojewódzkiego wydziału Bezpieczeństwa p. mjr. S. Kirtki- lis. (x).

— Zamknięcie jaskini gry. W ub. tygodniu policja ujawniła grę hazardową w karty w lokalu klub- u Towarzystwa gimnastyczno- sportowego „Sparta” przy ul. Kró- lewskiej 5. Wobec tego Komisarz Rządu na m. Wilno zawiesił działalność tego T-wa i klub „Sparty” został zamknięty.

— Przemeldowywanie mieszkań- ców. Dnia 12 b. m. we środę do przemeldowywania zgłaszają się:
Komisarjat I — Kwasselna 25 (Makowa 26/28), 21 (czyli Makowa 24).
Komisarjat II — Subocz 4, 6, 8, 11, Nr. Nr. parzyste: od 12 — 16, 26—30-a, 44—52, 68—78 oraz 16/23, 34, 55, 60, 64.
Komisarjat III — Zygmutowska Nr Nr parzyste od 8 — 16 i od 20 — 24.
Komisarjat IV — Wieś Boltupie Nr Nr nieparzyste od 1 — 19 i od 27 — 31-b oraz 23.

Komisariat V — Kijowska NrNr nieparzyste od 49 — 57, 36, 38, 44, 46, 48; saulek Solny—cały; Kowal- ski-15, 17, 19, 16.
Komisarjat VI — Antokolska — Brzegowa 17/19, 21, 4, 6, 8, 8-a (x)

Sprawy rolne.
— **Posiedzenie Komisji ochrony lasów.** Dnia 31 b. m. odbędzie się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji ochrony lasów. (x)

Sprawy miejskie.
— **Obecne roboty kanalizacyjne na ukończeniu.** Roboty kanaliza- cyjne na ulicach: Adama Mickie- wicza, Kolejowej oraz Beliny zdą- żają już ku końcowi i za dni kilka zostaną zamknięte. Robotnicy, zatrudnieni obecnie przy tych robo- tach w ilości 340 ludzi zostaną po- zwoleni pracy i zmuszeni będą przejść do armji bezrobotnych, gdyż nowych robót, o których pi- saliśmy w swoim czasie, Magistrat nie rozpocznie, nim nie otrzyma odpowiedzi z Ministerstwa spraw wewnętrznych, o zatwierdzeniu kredytów, uchwalonych przez Ra- dę Miejską na te cele. (p.)

— Wydawanie żywności dla najbliższych. W dniach najbliższych Magistrat m. Wilna ma zamiar wznowić wydawanie kar- tofli oraz kaszy dla bezrobotnych Kartofle Magistrat już otrzymał, dostarczenie zaś kaszy w ilości 5 tysięcy kgr. nastąpi w dniu dzisiejszym. (p.)

— Sprawa rozbudowy elektro- wni. W dniu 3 stycznia r. b. mieli przybyć do Wilna przedstawiciele firm „Fitzner i Gampfer” w So- snowcu oraz firmy „Bruno” w Cze- chosłowacji w celu podpisania umowy na dostarczenie Elektrowni Miejskiej m. Wilna i turbozespołu i 2 kotłów. Z niewiadomych jed- nak przyczyn przedstawiciele ci w tym dniu nie przyjechali do Wilna, a Dyrektor El. Miejskiej otrzymał depeszę w dniu 11 b. m. (dział), że przybędzie, ale tylko jeden z przedstawicieli wym. firm.

W ten sposób rozbudowa Elek-rowni Miejskiej wciąż się prze- wleka. (p.)

Sprawy szkolne.
— **Kursy taktwa ręcznego oraz robót i haftu** otwarte przez N.O.K. przyjmują nowe zgłoszenia eod- zienne od 12—1 godz. w biurze organizac. (Zygmutowska 22), gdzie się udziela bliższych szcze- gółów.

gółów. Kurs sześciotygodniowy. Mogą być ranne i wieczorne, go- dziny dla nowych kandydatek według umowy.

— Poświęcenie pawilonu szkoły technicznej. W niedzielę ubiegłą odbyło się poświęcenie wykofe- rowanego pawilonu gmachu Państw- owej Szkoły Technicznej przy ul. Holendernia na Antokolu. Przed godz. 2-gą w auli zakładu licnie się zgromadzili przedstawiciele władz, nauki, sfer technicznych i kupieckich oraz szerszego społe- czeństwa na czele z J. E. ks. Arcybiskupem Jąbrzykowskim i p. Wojewodą Raczkiewiczem. Po dokonaniu aktu poświęcenia i złożo- niu podpisów w księdze pamiąt- kowej przez obecnych, J. E. ks. Arcybiskup w krótkiej przemowie zaznaczył doniosłość i znaczenie powstającej placówki państwowej i kulturalnej, będącej pierwszym etapem w dalszym ukulturalnieniu i uprzemysłowieniu naszej dzie- lniczy. Następnie zabrał głos p. Wo- jewoda, który podkreślił rolę dobrej woli i mocnego postanowienia przekształconego w czyn, pomimo szeregu niesprzyjających okolicz- ności, wyrazem którego jest pierw- szy fragment własnego gmachu tak ze wszechmiar pożądanego na naszych kresach zakładu nauko- wego.

W imieniu Kuratorjum i Sto- warzyszenia Techników Polskich w Wilnie serdeczne życzenia szyb- kiego rozwoju złożył p. naczelnik L. Fedorowicz w zastępstwie p. Kuratora O. S. W. oraz p. inż. Niewodniczyński.

Dyr. szkoły p. Swidziński oraz delegat Ministerstwa W. R. i O. P. p. nac. Zmuid w swoich przemówie- niach wyczerpująco oświetlili historję powstania Szkoły Techni- cznej w Wilnie, od r. 1922 po- czynając, kiedy to kursy wieczoro- we przekształcono na szkołę, na razie o dwóch wydziałach. Obec- nie szkoła ma 4 wydziały: bu- dowlany, mechaniczny, kolejowy i drogowy.

Obecnie poświęcony 3-piętrowy pawilon o żelazo-betonowej kon- strukcji stanowi zaledwie 1/5 część przepiętej całości Koszta budowy pochłonęły dotychczas przeszło 600 tys. zł. Miejsce pod gmach zostało tak szczerliwie wybrane, że z okien rozciąga się prześliczny widok na całą północno-wschodnią i zachodnią część miasta, o parset metrow zaś odległe są wzgórza Trzykrzyżskie i sosnowy lasek.

Po przemówieniach p. dyrektor Swidziński odczytał przeszło 15 depeż gratulacyjnych, wśród których były od przedstawicieli rządu—od dyrekcji szkół przemysłowo-technicznych z całej Pol- ski.

Zwiedzenie gmachu oraz wy- stawa prac uczeni i absolwentów szkoły zakończyły uroczystość. (o.)

Sprawy akademickie.
— **Młodzież Wszechpolska.** Do- rocna Czarna Kawa Koła Wileń- skiego Związku Akademickiego Młod- dzieży Wszechpolskiej odbędzie się w sobotę dnia 15 stycznia r. b. w lokalu Klubu Techników (Wileń- ska 33).

Z życia stowarzyszeń.
— **Wileński Oddział Związku Emerytów Cywilnych Rzeczypospo- litej Polskiej** zawiadamia, że w niedzielę dnia 28 stycznia r. b. o godzinie 4-ej po południu w lo- kalu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych (w Wilnie, przy ul. Mickiewicza Nr. 9 m. 3) odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie członków Oddziału Związku z na- stępującym po żądkiem dziennym: 1) zwołanie zgromadzenia i wybór przewodniczącego, 2) sprawozda- nie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 4) wolne wnioski.

W razie braku odpowiedniego quorum, następnie zgromadzenie w myśl § 21 Statutu Związku od- będzie się w tym że lokalu dn. 6 lutego r. b. o godzinie 4-ej po p- ludniu, którego uchwały będą praw- momocne bez względu na liczbę obecnych członków.

— Legja Inwalidów Wojsk Pol- skich. Dnia 8 bm. odbyło się po- siedzenie Zarządu Oddziału Wileń- skiego przy udziale prezesa G. Komisji Rewizyjnej J. Henka, na którym ukonstytuował się zarząd oddziału w osobach por. E. Ochoc- kiego jako prezesa, J. Kamińskiego — sekretarza i por. G. Szwi- giera jako kandydata na członka zarządu, prócz tego były omó- wione sprawy związane z inten- sywniejszą działalnością Wileń- skiego Oddziału. Postanowiono za-łożyć sekcję kulturalno-oświatową dla inwalidów Armji Polskiej, w tej sprawie zwrócono się do Komitetu Pomocy Inwalidom Wojen- nym o przyznanie na ten cel za- pomogi, jak również postanowiono zwrócić się do Magistratu o udzie- lenie subydjum na założenie świetlicy, biblioteki i czyteln. oraz uruchomienie warsztatów szewko- krawieckich i stolarskich dla bez-robotnych członków.

— Z Tow. Ochrony Zabytków historycznych m. N-Trok. Należy z uznaniem skonstatować, że już od początku nadchodzącego roku całość ruin przepysznych resztek zamku na wyspie, oraz dziś już

bardzo skromnych resztek na ładzie, zostaje zabezpieczona, mianowicie wyznaczoną została straż dla upilnowania tych mur- ów od niszczenia ich przez roz- birkę na cegłę, co szczególnie zimą każdego roku uszczuplało całość tych szacownych ścian zamkowych. Następnie musimy przyznać gorliwoci przedewszys- tkiem pana prezesa T-wa L. Bron- niewicza, oraz głównie działaczy miejscowych z pośród wojskowych sfer urzędniczych względem roz- woju z-początkowanej instytucji. Statut teg. T-wa wzorowany jest na ustawie T-wa Miłośników Wilna; członkowie będą opłacać mie- sicznie zaledwie 1 zł. Pan sędzia Broniewicz starannie poszukuje pamiątek historycznych, związa- nych z dziejami przedewszyskiem prastarych Trok i już ofiarował na rzecz przyszłego muzeum zbior- tek starych rycin Wileńskich (por- trety, widoki zamku). Przy tej sposobności, nadmienimy, że w zbiorach wileńskich T-wa Przyj- nauk znajduje się zwój karto- nów rysunku znanego Wileńskiego pejzażyisty Józefa Marszew- skiego, przedstawiających różne części zamku Trockiego na wyspie, wykonane w latach 1850—1860. Rzeczy te były ofiarowane byłemu Wileńskiemu muzeum Nauki i Sztuki przez bratową s. p. J. Mar- szewskiego. Należałoby te rzeczy przekopować, gwoli odtworzenia rekonstrukcyjnego wyglądu ruin zamkowych. Jest w N-Trokach zaena rodzina Poziemskich, utrzy- mujących tam zajazd; jeden z członków rodziny, pomnę był ar- tystą malarzem i wykonywał wi- doczki zamków już przed dwu- dziesiętu latkami. W teje ro- dzinie, jeśli się nie mylę p. Mar- ta P. przechowywała starożytny pergamin, przywilej królewski dla karaitów Trockich z XVII wieku. Warto też nadmienić, że dziekan miejscowy Ks. Malukiewicz jeden z członków T-wa Opieki Zabytków Trockich, utworzył przed kilkoma tygodniami piękne album fotogra- ficzne pamiątek Trockich podług zdjęć miejscowego fotografa.

(Polonus).

Teatr, muzyka i sztuka.
— **REDUTA** na Pohulance. Dzia- dramat H. Ibsena „Hedda Gabler”, w roli tytułowej Irena Solska.

— **Madame Butterfly.** W śro- dzie 12 stycznia b. r. o g. 8-ej wiecz. grupa śpiewna Reduty, po szeregu występów na Kresach, wznawia przedstawienia wystawieniem opery Puccini'ego „M-me Butterfly”. W ty- tułowych rolach wystąpią: Wanda Hendrichówna i Henryk Miller, tenor opery poznańskiej.

Ceny miejsc od 30 gr. do 3 zł.
— **Dzisiejsza premiera w Tea- trze Polskim.** „Proboszcz wśród bogaczy”. Dział na repertuar Teatru Polskiego wchodził sztuka Andre de Lorde i Pierre Chaine „Proboszcz wśród bogaczy”. Sztuka ta jest niezmiernie zajmująca i w formie folje- tonowej porusza t-maty nader aktual- ne. „Proboszcz wśród bogaczy”— jest sztuką kasową i niedługo teatr uratowała przed bankructwem, spodziewać się więc należy że i u nas „Proboszcz wśród bogaczy” bę- dzie ciolem sezonu zimowego.

Kasa zamawiań sprzedaje bilety na cały tydzień. Ceny zwykle od 20 groszy.

— Program radia na wtorek 11 stycznia r. b.
Warszawa (fala 400 i 1015). 15.00 — 15.25 Komunikaty: gospodar- czy i meteorologiczny, 15.30 — 16.45 - tacja nieczynna, 16.45—17.10 Odczyt pod tyt. Zycie towarzyskie Warszawy przed 100 laty wygl. prof. Antoni Urbanski, 17.17—18.40 Koncert popołudniowy. Wykownawcy: orkiestra P. R., prof. Jan Dworak- owski (dyrekcja), Ewa Bandowska (śpiew), Władysław Lewinger (skrzyp- ce), 1) Delibes: Fantazja na tematy z op. Laeme wykona orkiestra, 2) a) Delibes: Arja z op. Linda, odśpiewa p. Bandowska, 3. Saint-Saens: Ron- do Capricioso, odegra p. Lewinger, 4. Goldmark: W ogrodzie z sym- foni Wesele wiejskie, wykona orkie- stra, 5. a) C. Goldmark: Arja z kon- certu skrzypcowego, b) D. Ambro- sio: Canonetta, wykona p. Lewin- ger, b) Tosti: a) Bacca mi, b) I fan- preghi, odśpiewa p. E. Bandowska, 18.40 — 19.00 Rozmaitości wygl. p. Władysław Walter. 19.00 — 19.25 Odczyt p. t. Argentyna wygl. prof. Al. Janowski (dział Podróże i Przy- gody), 19.30—19.45 Komunikat rol- niczy, 19.45 — 20.10 Odczyt p. t. Rzeczy, których się nie spodziewa- liśmy czyli pierwsze kroki na egipskiej ziemi, wygl. red. Ferdynand Goetel (dział Podróże i Przygody). 20.10 — 20.30 Przerwa (przyuszczalnie ko- munikaty). 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny.

Sport.
— **Wyniki zawodów narciarskich.** W ubiegłą niedzielę na górach Trzykrzyżskich około ulicy Holen- durnia, odbyły się urządzone star- niem A. Z. S. zawody narciarskie. Do zawodów stanęło 22 zawodni- ków.

Impreza ta zakończyła się z następującym wynikiem:
— Bieg dla wprawnych (prze- stęp 9 km.), przybyli 1—1. Nie- ciecki, Niemczynowicz, III—p. Nie-

bieg początkujących (6 km) przybyli: I-szy Stankiewicz (War- szawa), II-gi S. Iwanowski i III-ci Niemczewski.

Bieg pań (km.) Przybyli I-sza J. Daukszanka, II — W. Jarkow- czówna i III J. Turka.

Prócz powyższego odbył się bieg uczniów gimnazjum im. Le- wela.

Provizorycznie zbudowana skocznia nie pozwoliła narciarzom na urządzenie popisów skoku. (x.)

Sprawy robotnicze.
— **Sprawa umowy zbiorowej dla dozorców domowych.** Wczoraj Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza, zwołana do ustalenia warunków pra- cy i płacy dla dozorców w r. 1927 zakończyła dyskusję nad memoriał- mi, złożonymi przez Zrzeszenia właścicieli nieruchomości i związek do- zorców domowych. W związku z tem jutro o godzinie 11-ej rano od- będzie się narada przedstawicieli Ministerstwa Pracy i Opieki Społecz- nej, Sprawiedliwości i Spraw We- wnętrzych, w sobotę zaś 15 b. m. odbędzie się definitywne głosowanie nad poszczególne punkciami.

W memoriałach swych strony zainteresowane przedstawiły szereg żądań między innymi właściciele nieruchomości żądają zniesienia wy- nagrodzenia dla dozorców, nadwrót zaś dozorecy żądają podwyżki. Prócz tego dozorecy wysunęli również żą- dania aby w przyszłości przyjm- no tylko dozorców szrzeszonych związkach, następnie sprawę posta- dania przez dozorec sublokatera i t. d. (x)

Sądy.
— **Świąciańska banda dywer- syjna.** Wczoraj I-szy wydział karny sądu okręgowego w Wilnie pod przewodnictwem wiceprezesa p. A. Owsianki i przystąpił do są- dzenia bandy, która w ciągu 1924 i na początku 1925 r. na terenie pow. Świąciańskiego pod wodzą komunizującego posła na sejm Auto tego Szaipala prowadziła intensywną działalność przeciw- państwową.

Głównymi prowodyrami wy- wrotowców obok Szaipala byli Władysław Marez, oraz Dionizy Paszkowski, którzy narazie działali jako kierownicy oddziału świą- ciańskiego Związku Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa”, a póź- niej już samodzielnej organizacji pod nazwą „Niezależna Partja Chłopska”.

Organizowano z pośród mętów społeczeństwa bądź ciemnych i obalamuonych chłopów, formo- wano oddziały, zaopatrując je w broń palną. Cwiczenia odbywały się w lesie pod Świąciaunami. Już pozyskane dla ruchu wywrotowe- go jednostki przemycano do Ro- sji, gdzie w specjalnych szkołach urabiano z nich oddziały dywer- syjno-bandyckie.

W wyniku długotrwałych wy- wiadów i śledstwa, policja przy- stąpiła w połowie 1925 r. do lik- widacji organizacji spiskowców.

Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto 22 osoby, z których dwie zbiegły.

Sześciu głównych wywrotow- ców a mianowicie: Władysław Marez, Dionizy Paszkowski, Ka- zimierz Malta, Kazimierz Kozłowski, Feliks Naliwajko i Nikifor Gaszczenko odpowiadają z wię- zienia, pozostali z wolnej stopy.

Oskarżenie wnosi podprokura- p. Rauze.
Do sprawy zarówno ze strony urzędu prokuratorskiego jak też i oskarżonych powołano kilku- nasto świadków, z których sąd w ciągu całego dnia i wieczora wczorajszego zbadal zaledwie kilku.

Rozprawy toczą się przy drzwiach zamkniętych.
Dziś w dalszym ciągu sąd ba- dać będzie świadków. Kos.

Kronika policyjna.
— **Kradzież.** Wolejko Anna, zam. Krakowska 53 zameldowała, że w nocy z dn. 7 na 8 b. m. nieznan sprawcy, za pomocą oderwania kłódki od drzwi w czasie jej nieobec- ności, skradli garderobę męską i dam- ską na sumę 600 zł.

Kronika Lidzka.
— **Z ruchu zawodo- wego** Staraniem robotników i rzemieślników chrześcijan z zakła- dów prezesa stowarzyszenia kup- ców polskich p. M. Borkowskiego, został zorganizowany związek za- wodowy chrześcijański, który obejmuje swą działalnością teren całego powiatu Lidzkiego. Roz- wój chrześcijańskich związków zawodowych świadczy, że ele- ment narodowy robotniczy doj- rzał i zaczyna rozumieć szkodliwe wpływy tak zwanych związków czerwonych. Prezesem związku zo- stał wybrany p. Piotr Pasternak, skarbnikiem p. Jan Guś i kie- rownikiem organizacyjnym p. Alek- sander Szeceśniowski. Siedziba związku: Lidzka—Szkoła 20. Zy- czymy powodzenia nowej pl oś- cce i wierzymy, że miejscowe spo- łeczeństwo przyjdzie nowoutwo- rzonej placówce z jaknajszerszą pomocą.

KRONIKA.

Plany inwestycyjne miasta.

We środę dn. 12 stycznia r. b. w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbędzie się posiedzenie Komisji do spraw technicznych. Na posie- dzeniu tem między innymi mi roz- patrzonej zostanie kilka ważnych spraw. Najciekawszą bodaj będzie sprawa budowy trzeciego mostu na rz. Wilji. Most ten ma połą- czyć ul. Arsenalską (koło domu Tyszkiewicza) z zał. Prawy Pió- romont (przy Elektrowni Miejskiej). Most ten będzie miał ogromne znaczenie dla rozwoju naszego miasta, zwłaszcza dla wojska, gdyż będzie on najbliższą

drogą połączenia koszar Antokol- skich z kosz. Szeptyckiego.

Prócz tego Magistrat projektu- je zbudować betoniarnię miejską na plauc Łukiskim. Wyrób włas- nych kafli betonowych umożliwi szybsze uporządkowanie chodni- ków m. Wilna.

Na posiedzeniu tem rozpatro- na będzie również sprawa opłaty za instalacje (piony), gdyż Elek-rownia Miejska pragnie ustalić, kto poniesie kosztą budowy pio- nów: Magistrat, czy abonenci.

Prócz tego rozpatrzone zostaną sprawy drobniejsze. (p.)

ze, poczem wspólnie odprawiono przed wielkim ołtarzem przepie- nanie modły. Następnie J. E. ks. Arcybiskup odprowadził każdego z nominatów do stali, wskazując do objęcia fotele. Hymn „Te Deum laudamus” zakończył uro- czystość. (o.)

— Wyjazd J. E. ks. Arcybisku- pa. W niedzielę, wieczorowym po- ciągami pośpiesznym, odjechał do Warszawy J. E. ks. Arcybi- skup Metropolita Wileński, Romuald Jąbrzykowski, wyjeżdża do Rzymu w sprawach archidiecezji. Pobyt J. E. Księdza Arcybiskupa w Rzymie potrwa 3 dni.

Z miasta.

Wiadomości kościelne.
— **Uroczystość przywrócenia kanonji w Katedrze.** W niedzielę 9 b. m. o g. 4-ej po poł. odbyła się w Katedrze św. Stanisława rzadka uroczystość zainstalowa- nia nowomianowanych kanoników gremjalnych (rzczywistych) Wileń- skiej kapituły Archikatedralnej: ks. ks. senatorów S. Maciejewicza i Zebrowskiego oraz ks. ks. pro- fesorów A. Ciechońskiego i A. Sa- wickiego (juniora) J. E. ks. Arcy- biskup zasiadł na tronie, Nomi- nacji zaś w uroczystych strojach, złożył przysięgę t. zw. „antymo- dernistyczną” (rotę, którą ułożył Papiież Pius X), którą obowiązu- je duchownych przy obejmowaniu wszystkich stanowisk kościelnych od najniższych (święcenia kapłań- skiego) do najwyższych (przy obje- ciu Stolicy Piotrowej przez nowo- obranego Papięza). Po złożeniu przez nominatów przysięgi na Ewangelię, J. E. ks. Arcybiskup dał nominatom pierścienie i krzy-

Z Reduty.

„Hedda Gabler“, dramat w 4 akt. Henryka Ibsena.

Występy Ireny Solskiej.

Trudno pisać tej miary co Ibsen nazywać jedynie pisarzem skandynawkim, jakkolwiek Norwegiem się urodził i w języku tym pisał. Oto co o wielkich jak Ibsen twórcach pisze np. O Lourie w swem studium o Ibsenie:

„Genjalni, jak Ibsen, twórcy niewątpliwie noszą na sobie piętno ojczyzny swojej, każdy z nich uosabia doskonale charakterystyczne cechy swego narodu, częstokroć są oni łącznikami pomiędzy swymi współobywatelami i resztą świata, wiadomością pomiędzy narodem, z którego powstał, a liczną rzeszą umysłów ukatapultowanych we wszechświecie, przedewszystkiem jednak noszą oni zarodek tej „wielkiej całości“ świata, która zwie się: „Ludzkość“.

Tak więc twórczość Ibsena posiada te właśnie cechy i należy całkowicie do Ludzkości. I to jest jedyna zależność tego niepospolitego umysłu, który całą moc swą czerpał z siebie, z najtajniejszych głębin swego życia wewnętrznego, tak bogatego, że nieprzebranem tem bogactwem mógłby po królewsku obdzielić setki pisarzy, popularnych nieraz a przeciętnych, wyławiających z warkotnego a płtkiego potoku życia mizerne myśli, uczucia i czyny, aby tworzyć

z nich szablon, a przerabiać na sztuczny rozgłos dla siebie.

Ibsen góruje potęgą swą nad całą plejadą pisarzy nie tylko swych współczesnych, lecz i dni dzisiejszych. Wzysko, co jest w życiu małe, co peła, tchórzostwo, kompromis, wygoda oportunizmu, hipokryzja, obłuda, moralność konwencjonalna, pozór okrywający zgłiznę, małoduszność, wszystko w czem odkrył zamiana rozkładu ma w nim nieublaganego, niezaradka wroga. Odwaga przekonana, śmiałość postępków i indywidualność mocna, niezależna, szlachetna i odważna, czyniami swymi dająca świadectwo prawdzie — oto w imię czego walczy surowy i groźny Ibsen do najpóźniejszych lat swej twórczości.

Kobieta zajmuje w twórczości Ibsena omal, że miejsce naczelne. Jej uposzczenie w owych jeszcze czasach, ograniczenie jej życiowych pragnień i potrzeb do stanowiska gospodyni i stugi lub pięknej lalki w domu męża, annatema społeczeństwa za wyłamanie się z pód tych praw, za pragnienie szerszego oddechu, odnalezienie w sobie człowieczeństwa — oto co stało się motorem powstania szere u dramatałw jak „Dom lalki“ i wiele innych.

W „Heddie Gabler“ wystawionej w Reducie w ub. sobotę bohaterka dramatu Ibsena jest kobieta z której okoliczności życia, w jakie dobrowolnie się wplątała przez małżeństwo bez miłości, i

życie małostkowe jakie wiedzie z zycznym, kochającym lecz nieodpowiednim dla niej mężem, czyni ją jakąś postać złowrogą w swym egoizmie, odbierającą przyjaźń i kontraktowym głosie jest jakby stworzona i grała ją z właściwym sobie artystycznym, nadając demonicznej kobiecie cechy niesamowite. Dużo miękkości kobieciej promieniowało z Tei (p. Gallowa). P. Chmielewski nie zdaje się mieć warunków na Löwgraba. Bardzo dobrze zarysowanym był Jürgen Tesman i bardzo interesującą Radca Brack. Przemile poczciwą ciotkę Julję zagrała p. Millerowa.

jeznie i wywoływały grobony nastroj.

Gość warszawski, p. Solska, do roli Heddy, w swej oryginalnej urodzie, królewskiej postawie i kontraktowym głosie jest jakby stworzona i grała ją z właściwym sobie artystycznym, nadając demonicznej kobiecie cechy niesamowite. Dużo miękkości kobieciej promieniowało z Tei (p. Gallowa). P. Chmielewski nie zdaje się mieć warunków na Löwgraba. Bardzo dobrze zarysowanym był Jürgen Tesman i bardzo interesującą Radca Brack. Przemile poczciwą ciotkę Julję zagrała p. Millerowa.

Z KRAJU.

Uchwały wydziału Sejmiku wileńsko-trockiego.

Dnia 8 b. m. odbyło się posiedzenie wydziału powiatowego Sejmiku wileńsko-trockiego.

Ze spraw wzniesionych na posiedzeniu uchwalono: 1) projekt planu pomocy sanitarnej na r. 1927, prelinując na dział zdrowia 115 tysięcy złotych. W roku ubiegłym na dział zdrowia prelinowano 109 tysięcy zł. Na zwiększenie prelinowania 1927 r. wpłynęło przyłączenie do powiatu 2 nowych gmin: Koniańskiej i Orańskiej. 2) Postanowiono Związki Kółek Rolniczych wypłacić zapomogę w wysokości 3100 złotych. 3) Na podanie związku stra-

zy ogniowych o zapomogę w sumie 2 tysięcy złotych i 750 złotych prelinowanych na ten cel swego czasu przez wydział, postanowiono tę ostatnią sumę wypłacić, zaś 2 tysiące złotych wstawić do przyszłego prelinowania. 4) Udzielono długoterminowej w wysokości 1500 złotych pożyczki i mleczarni spółdzielczej w Olkianach gm. Worniańskiej i 5) postanowiono udzielić stypendja: jedno na wyjazd i kształcenie się w Liskowie i trzy w Rzeszowie. Każde stypendjum wynosi 800 złotych. Przynależne posiedzenie wydziału odbędzie się 30 b. m. (x.)

Wysiedlenie z Litwy.

Od chwili dojścia do władzy nowego rządu litewskiego, akcja wysiedlenia Polaków z Litwy znacznie się zwiększyła. Wyszła się codziennie po kilkanaście osób. Onegdaj litewska straż graniczna wysiedliła do Polski w rejonie Plikskiej rodzinę B. Bohdziewicz, składającą się z 6 osób i w rejonie Rykont rodzinę T. Andruskiewicz z 3 osób. (x.)

Notowania giełdy urzędowej w Wilnie.

Z dnia 10 stycznia. Dolary St. Zjed. — 8,97 1/4 — 8,97. Czeki na Londyn — 48.81. Ruble złote — 4,74 1/4 — 4,73 1/4.

Listy do Redakcji.

W. Szanowny Panie Redaktorze!

Upierzejnie proszę o łaskawe umieszczenie na łamach „Dziennika“ niniejszego listu:

Aczkolwiek mi niemilo zaprzętać swą Osobą uwagę publiczną, jednak wobec tego, że z kilku stron slysał, i że rzekomo był w Klubie na Czarnej Kawie, urzędzonej z powodu pobytu p. Szukalskiego w Wilnie, i miał wysłuchiwać od niego różne dowcipne uwagi, skierowane pod moim adresem, — stwierdzam niniejszem, że na pomienionej Czarnej Kawie nie był wcale obecny, a to z wielu powodów, których najważniejszym jest moje niezdrobie.

Dr. Stanisław Cywiński. 8 I 1927—Wilno.

NADESŁANE.

— Z sądów. W Sądzie Pokoju dn. 23/XI i w Sądzie Okręgowym dn. 13/XII r. ub. były rozpoznawane sprawy Jana Popowa i Lei Jochelowej, oskarżonych o ublizenie sekwestrowi Kasy Chorych podczas wykonywania przezeń czynności egzekucyjnych.

Wyrokami Sądu zostali skazani Jan Popow na 20 zł. grzywny lub 3 dni aresztu, Jochelosa Leja na 2 miesiące więzienia. 207

Zapisujcie się na członków Komitetu Wojewódzkiego pomocy dla akademików.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Dzisiaj będą wyświetlane filmy: „CZY DARWIN MA RACJĘ“ komedia w 6 aktach. Nad program: „MY PIERWSZA BRYGADA“ w 2 aktach, „PR WAJACA TESCHOWA“ — komedia w 2 aktach, „KROLESTWO NAFTY“ natura w 1 m. akcie. Ostatni seans o godz. 10. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczępańskiego. Cena biletów: parter 60 gr., balkon 80 gr. Początek seansów: w niedziele i święta o godz. 3, w soboty o g. 4, i inne dni o g. 5. Kasa czynna: w niedziele i święta od g. 2 1/2, w soboty od g. 3, i inne dni od g. 4 1/2.

„Złoty motylek“ Dramat NA nowocześniejszy SCENIE: R. RIBO ze swymi wspaniałymi zwierzętami w NOWYM I OBSEZNYM REPERTUARZE. Spiewający pies przy akompaniamencie p. RIBO.

„Polonia“ Dziś! Pierwszy oryginalny rosyjski film z rewolucji Rosyjskiej podług tajnych archiwów byłej ochrany carskiej CAR MIKOLAJ III I OJCIE NAPON (Pierwszy wystrzał w Carat) Tragedja pamiętnej rzezi przed Pałacem Zimowym w Petersburgu, która zachwiała tronem Romanowych. KRWAWA NIEDZIELA 9-go STYCZNIA w 1905 r. BARYKADY, RZEZ, REWOLUCJA.

„Helios“ NA EKRAIE: Sensacja! Długo oczekiwana LILI DAMI!A w swej najpotężniejszej roli jako ze swymi wspaniałymi zwierzętami w NOWYM I OBSEZNYM REPERTUARZE. Spiewający pies przy akompaniamencie p. RIBO.

4 pokoje Poszukuje posady bony do dzieci, lub do chorej samotnej osoby. Mam świadectwa. Wielka 27—13. 2

Kino-Teatr „HELIOS“ NA EKRAIE: Sensacja! Długo oczekiwana LILI DAMI!A w swej najpotężniejszej roli jako ze swymi wspaniałymi zwierzętami w NOWYM I OBSEZNYM REPERTUARZE. Spiewający pies przy akompaniamencie p. RIBO.

„Złoty motylek“ Dramat NA nowocześniejszy SCENIE: R. RIBO ze swymi wspaniałymi zwierzętami w NOWYM I OBSEZNYM REPERTUARZE. Spiewający pies przy akompaniamencie p. RIBO.

„Polonia“ Dziś! Pierwszy oryginalny rosyjski film z rewolucji Rosyjskiej podług tajnych archiwów byłej ochrany carskiej CAR MIKOLAJ III I OJCIE NAPON (Pierwszy wystrzał w Carat) Tragedja pamiętnej rzezi przed Pałacem Zimowym w Petersburgu, która zachwiała tronem Romanowych. KRWAWA NIEDZIELA 9-go STYCZNIA w 1905 r. BARYKADY, RZEZ, REWOLUCJA.

„Helios“ NA EKRAIE: Sensacja! Długo oczekiwana LILI DAMI!A w swej najpotężniejszej roli jako ze swymi wspaniałymi zwierzętami w NOWYM I OBSEZNYM REPERTUARZE. Spiewający pies przy akompaniamencie p. RIBO.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, niekremujące wejście, nadaje się dla małżeństwa. Ogład od 11 do 3 p. p. i od 5 pp. do 8 wieczór, ul. Subocz 21 m. 4. 9605-0

Wojewódzki Komitet pomocy dla akademików

Kino-Kameralne „Polonia“ Dziś! Pierwszy oryginalny rosyjski film z rewolucji Rosyjskiej podług tajnych archiwów byłej ochrany carskiej CAR MIKOLAJ III I OJCIE NAPON (Pierwszy wystrzał w Carat) Tragedja pamiętnej rzezi przed Pałacem Zimowym w Petersburgu, która zachwiała tronem Romanowych. KRWAWA NIEDZIELA 9-go STYCZNIA w 1905 r. BARYKADY, RZEZ, REWOLUCJA.

„Złoty motylek“ Dramat NA nowocześniejszy SCENIE: R. RIBO ze swymi wspaniałymi zwierzętami w NOWYM I OBSEZNYM REPERTUARZE. Spiewający pies przy akompaniamencie p. RIBO.

„Polonia“ Dziś! Pierwszy oryginalny rosyjski film z rewolucji Rosyjskiej podług tajnych archiwów byłej ochrany carskiej CAR MIKOLAJ III I OJCIE NAPON (Pierwszy wystrzał w Carat) Tragedja pamiętnej rzezi przed Pałacem Zimowym w Petersburgu, która zachwiała tronem Romanowych. KRWAWA NIEDZIELA 9-go STYCZNIA w 1905 r. BARYKADY, RZEZ, REWOLUCJA.

„Helios“ NA EKRAIE: Sensacja! Długo oczekiwana LILI DAMI!A w swej najpotężniejszej roli jako ze swymi wspaniałymi zwierzętami w NOWYM I OBSEZNYM REPERTUARZE. Spiewający pies przy akompaniamencie p. RIBO.

Okazyjnie do sprzedania duży rosyjski dywan Łódzki, Siemieniska 7 m. 1. Od 9-1 i 3-8. W.Z.P.63

Wojewódzki Komitet pomocy dla akademików

KINO-TEATR „LUX“ Dziś wieczór śmiechu! Ublizenie publiczności! Pat i Patachon w swej najnowszej kreacji jako „Policjanci“ Wesela komedia w 8 aktach. Nad program „Najnowszy Dziennik Pathe“. Początek o g. 4 ej.

„Złoty motylek“ Dramat NA nowocześniejszy SCENIE: R. RIBO ze swymi wspaniałymi zwierzętami w NOWYM I OBSEZNYM REPERTUARZE. Spiewający pies przy akompaniamencie p. RIBO.

„Polonia“ Dziś! Pierwszy oryginalny rosyjski film z rewolucji Rosyjskiej podług tajnych archiwów byłej ochrany carskiej CAR MIKOLAJ III I OJCIE NAPON (Pierwszy wystrzał w Carat) Tragedja pamiętnej rzezi przed Pałacem Zimowym w Petersburgu, która zachwiała tronem Romanowych. KRWAWA NIEDZIELA 9-go STYCZNIA w 1905 r. BARYKADY, RZEZ, REWOLUCJA.

„Helios“ NA EKRAIE: Sensacja! Długo oczekiwana LILI DAMI!A w swej najpotężniejszej roli jako ze swymi wspaniałymi zwierzętami w NOWYM I OBSEZNYM REPERTUARZE. Spiewający pies przy akompaniamencie p. RIBO.

Do sprzedania łódzko mahoniowe antyki, ul. Zygmuntowska (b. Nadbrzeżna) 16, m. 8. 9632

Wojewódzki Komitet pomocy dla akademików

UZYWAJ GRANULKI RUSZYANA! KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI

Z powodu likwidacji wyprzedaja PIANINA, FORTEPIANY, i FISHARMONJE po cenach fabrycznych K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6. 1349-7

Obwieszczenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstancy Karmelitow, zam. w Wilnie, przy ul. G. Maszajnej Nr 6, m. 12, na zasadzie art. 1090 U.P. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 21 stycznia 1927 roku o godzinie 10-ej rano w maj. Oserwony Dwór, gminy Niemaszynskiej odbędzie się sprzedaż z licytacją należącego do Aniska Stolarza majątku ruchomego, składającego się z 600 pud siodła oszacowanego na sumę 7000 zł na w spokoju pretenzji L. Dąbrowskiego w sumie 350 dol. z 1/2 i kosztami. Spis rzeczy i szacunek takowych przeznaczyć być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1016 U.P.C.

Obwieszczenie. Komornik Sądowy (-) K. KARMELITOW. 3491

Do wynajęcia dwa mieszkania jednopokojowe z kuchnią Plac 55. Piotra 6 - 4 i Krakowska 35 1 dla 1 lub 2 osób. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Maciele i Hufnals (podkowiaki) polecają Francuz i Olszewscy - Wilno, Zawalna 21. Tel. 398. - 7

Największa Parowa Farbiarnia i Chemiczna Pralnia A. WOJTKIEWICZA Wilno, Bonifrata aka 2. filja: Ostrobramska 9/10a, sklep Nr. 14 pasaż.

Obwieszczenie. Komornik Sądowy (-) K. KARMELITOW. 3491

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Kupię maszyny do szycia ręczną, w dobrym stanie. Oferty przesyłać Półocka 2. Kierowniczką Szkoły „Caritas“. 0

Przetarg. Dyrekcja P. K. P. w Wilnie niniejszem ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w okresie od 1 lutego do 31 grudnia 1927 roku: a) robót asenizacyjnych w gmachach Dyrekcji w Wilnie i na Oddziałach Wilno, Królewszczyzna, Grodno, Białystok, Lida, Brześć i Baranowice oraz b) robót kominiarskich na Oddziałach Białystok, Wolkowsky i Brześć.

Obwieszczenie. Komornik Sądowy (-) K. KARMELITOW. 3491

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Ogłoszenie. Dyrekcja Ceł w Wilnie (Ostrobramska 6) ogłasza niniejszem konkurs na dostawę pięćdziesięciu kozuchów wartywicznych z kołnierzykami z owych skór (dublonek) długości 140—150 cm. Termin składania ofert do dnia 12 stycznia 1927 r. do godziny 14 ej. 9612-1 Dyrekcja Ceł.

Przetarg. Dyrekcja P. K. P. w Wilnie niniejszem ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w okresie od 1 lutego do 31 grudnia 1927 roku: a) robót asenizacyjnych w gmachach Dyrekcji w Wilnie i na Oddziałach Wilno, Królewszczyzna, Grodno, Białystok, Lida, Brześć i Baranowice oraz b) robót kominiarskich na Oddziałach Białystok, Wolkowsky i Brześć.

Obwieszczenie. Komornik Sądowy (-) K. KARMELITOW. 3491

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

NEKROLOGI, OGŁOSZENIA i różne reklamy do wszystkich gazet na bardzo ulgowych warunkach przyjmuje BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego w Wilnie, Garbarska 1. Tel. 82.

Przetarg. Wydział Powiatowy Sejmiku Święciańskiego, ogłasza przetarg na budowę mostu o rozpiętości 27,20 m. b. na rzecce Komajce około wsi Góloty (8 km. od st. kolejowej i miasteczka Hoduczyki). Z przetargu oddają się wszystkie roboty za wyjątkiem materiału drzewnego, który dostarcza Sejmik.

Obwieszczenie. Komornik Sądowy (-) K. KARMELITOW. 3491

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

HEMOROJDY! CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (szlaki). Sprzedają apteki.

Przetarg. Wydział Powiatowy Sejmiku Święciańskiego, ogłasza przetarg na budowę mostu o rozpiętości 27,20 m. b. na rzecce Komajce około wsi Góloty (8 km. od st. kolejowej i miasteczka Hoduczyki). Z przetargu oddają się wszystkie roboty za wyjątkiem materiału drzewnego, który dostarcza Sejmik.

Obwieszczenie. Komornik Sądowy (-) K. KARMELITOW. 3491

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Sanolinowy PUDER DLA DZIECI „DZIDZI“ 2 KOBUTKIEM

Przetarg. Wydział Powiatowy Sejmiku Święciańskiego, ogłasza przetarg na budowę mostu o rozpiętości 27,20 m. b. na rzecce Komajce około wsi Góloty (8 km. od st. kolejowej i miasteczka Hoduczyki). Z przetargu oddają się wszystkie roboty za wyjątkiem materiału drzewnego, który dostarcza Sejmik.

Obwieszczenie. Komornik Sądowy (-) K. KARMELITOW. 3491

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644

Do wynajęcia Pokój do wynajęcia w pobliżu Kolegium im. Ad. Czartoryskiego U. S. B. Rzezana 11 m. 11. 9644